

OD REDAKCJI

Na fali doświadczeń i konsekwencji kryzysu finansowego pierwszej dekady XXI w. instytucje kredytowe stały się „czarnymi charakterami” narracji medialnych i ocen politycznych. Echa ostrej krytyki instytucji finansowych paradoksalnie dotknęły ze szczególną siłą banki w Polsce, które ani nie przyczyniły się do wywołania globalnego kryzysu, ani nie wymagały pomocy państwa – na rachunek podatnika – w ich ratowaniu. Natomiast krajowe ostrze krytyki skupiło się przede wszystkim na problemie tzw. kredytów walutowych i krzywdzie „frankowiczów”, a także zyskowności działalności bankowej. Dla właściwego dystansu w postrzeganiu sporów i pomysłów dotyczących tych spraw, warto odświeżyć pamięć i sięgnąć do kalendarium zdarzeń, a także treści stanowisk głoszonych przez różne podmioty w okresie popularności kredytowania we frankach, ze względu na ówczesne korzyści. Jednak w tym numerze nie podejmujemy tego tematu w rozwiniętej formie.

Kwestia stabilności globalnego systemu finansowego, ugrupowań regionalnych czy systemów narodowych – chyba nigdy dotąd – nie przyciągała takiej uwagi, nie tylko podmiotów sieci bezpieczeństwa, ale także polityków, mediów czy usługobiorców. Lekcje z globalnego kryzysu finansowego i obawy o ewentualne powtórzenie zjawisk kryzysowych stymulują regulatorów i nadzorców do opracowywania i wdrażania rozwiązań, które na gruncie obecnej wiedzy mają przeciwdziałać ich wystąpieniu. Prowadzi to do sytuacji, w której regulacje ostrożnościowe i nadzorcze rozrastają się jak przysłowiowa kula śnieżna. Ich świadome przyswojenie i implementacja do praktyki wymaga nie tylko znacznych nakładów, ale powoduje nawet restrukturyzację angażowania zasobów finansowych i ludzkich. W małych instytucjach kredytowych, jak większość BS-ów i SKOK-ów, nakłady na dostosowania regulacyjne i proceduralne wpływają nawet istotnie na możliwości prowadzenia biznesu. Nadto widmo „kredytów walutowych” krąży nad bankami komercyjnymi wraz z nowymi rozwiązaniami, jakie niesie implementacja BRRD ukierunkowana na „sprzątanie we własnym gronie”. Nie będzie nudno! Oj, nie będzie! Ponadto ogłoszono zamiary rządu w ograniczeniu ułomności procesów rynkowych oraz plan rozwoju gospodarczego Polski (autorsko charakteryzuje je w tym numerze Zbigniew Krysiak).

Inaugurując dziewiętnasty rok obecności „Bezpiecznego Banku” na rynku czasopism finansowych, z satysfakcją informujemy PT Czytelników, że koncepcja programowa i starania Redakcji o jakość publikacji zamieszczanych na jego łamach zaowocowały uznaniem środowiska i od 2016 roku oferujemy autorom publikującym w naszym czasopiśmie 13 pkt.

Zapraszamy do współpracy!!!

Jan Szambelańczyk
Redaktor Naczelny